

Obracam w palcach złoty pieniądz

Perfect

Za fioletową słońcą rzeką
Rozpinam purpurowy most
Powietrze eksploduje tęczę
I dźwięczą ostrza srebrnych kos
Z ciemności dzieci do mnie biegną
Wabi je gitar słodki dźwięk
Obracam w palcach złoty pieniądz
I pokazuje czołgom cel

Wchodzę bezbronnym rozebrany
Do klatki, w której tygrys śpi
Na ścianach jarzą się ekrany
I widzę, o czym bestia śni
Oto mój krzyk i strach przed śmiercią
Przecina błysk tygrysich kłów
Obracam w palcach złoty pieniądz
Kopniakiem budząc go ze snu

Wiążę jedwabne sznurowadła
I diamentowy wkładam frak
Te krwią znaczone prześcieradła
Na naszej hańby wieszam znak
Niechże wam szybko wiosny lecą
Moja prześliczna bando hien
Obracam w palcach złoty pieniądz
I przeraźliwie nudzę się